

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

Gmina miasta Zbaraża w obwodzie tarnopolskim przyjęła na siebie na założenie szkoły dla dziewcząt w Zbarażu z zasiłków miejskiej kasy następujące zobowiązania:

1. Płacić nauczycielec rocznie 210 zł. w. a.; przytem dać wolne od opłaty pomieszkanie przy szkole i zastrzedz prawo do przepisanej statutami pensyi.

2. Na umieszczenie szkoły i pomieszkania dla nauczycielki, wystawić stosowny budynek i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, nim zaś to nastąpi, postarać się tymczasowo o umieszczenie szkoły i nauczycielki w najętym domu.

3. Na opalenie szkoły zakupywać i dostawiać do szkoły rocznie 8 niższo-austr. sągów twardego albo 10 sągów miękkiego drzewa, przytem dostarczać potrzebnej słomy.

4. Na utrzymanie stróża przy szkole płacić rocznie 63 zł. waluty austr.

5. Na pauszale pisania i na zakupienie premii dla dziewcząt szkolnych płacić z miejskiej kasy rocznie 10 zł. w. a.

6. Posprawiać i dokupywać potrzebne porządki szkolne.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między ludem podaje c. k. galic. Namiestnictwo do wiadomości powszechnej. Lwów, 29. listopada 1860.

### Sprawy krajowe.

(Pismo cesarskie do Edmunda księcia Schwarzenberga. — Ułaskawienie hr. Teleky. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Węgier. — Zaciągi do marynarki. — Obrót handlu na Adryatyku.)

**Wiedeń, 1. stycznia.** Jego c. k. apost. Mość raczył wydać najłaskawiej następujące najwyższe pismo własnoręczne do jenerała kawalerji Edmunda księcia Schwarzenberga.

„Kochany jenerale kawalerji książę Schwarzenbergu! Zatwierdzając Twoje ze względów zdrowia uproszone uwolnienie od funkcyi komenderującego jenerała w Niższej i Wyższej Austrii, w Salzburgu i Styrii, tudzież komendanta 2go korpusu armii, z pełnem uznaniem Twoich tak w czasie pokoju jak i wojny zawsze i wielostronnie doświadczonych znakomych usług, mianuję Cię oraz nadliczbowym kapitanem-porucznikiem Mojej pierwszej przybocznej gwardyi Arsierów.

Wiedeń dnia 28. grudnia 1860.

Franciszek Józef, r. w.“

— Ich Cesarzew. Mości Arcyksiążę Albrecht i Arcyksiężny Hildegarda, Teresa i Matylda przybyli 27. grudnia wieczorem do Tryestu, a zfamtań udali się do Wenecyi. Tego samego dnia zjechali także do Tryestu Arcyksiężęta Ernest i Henryk.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Rząd kr. saski wydał stosownie do istniejących układów, przytrzymanego w Dreźnie Władysława hr. Teleky rządowi cesarskiemu na rekwizycyę rządu.

— Jego ces. Mość rozkazał przywołać do siebie hr. Teleky'ego, i raczył mu ustnie oznajmić, że Jego ces. Mości znane są dobrze okazywane aż do dzisiaj nieprzychylnie uczucia hr. Teleky dla najwyższego domu cesarskiego i widoków monarchyi, że pomimo tego jednak Jego ces. Mość rozkazał zaniechać wszelkiego dalszego poszukiwania i obdarza go łaskawie wolnością. Hr. Teleky złożył Najjaśniejszemu Panu słowo honoru, że zerwie nadal wszelkie nieprzyjazne monarchyi związki z zagranicą, nie przekroczy granic monarchyi, i na teraz powstrzyma się od wszelkich czynności politycznych.

Poczem hr. Teleky uwolniony, i wszelkie dalsze przeciw niemu postępowanie sądowe zawieszono.

Monarcha udzielił łaski i przebaczenia jednemu z najzawziętszych przeciwników swego dostojnego domu i państwa.

Przejęty uczuciem obowiązku monarszego czuć, aby namiętność nieprzyjaciół nie naruszała spokoju poddanych mu ludów, szukał najpewniejszej rękoi i znalazł ją w akcie niewystawionej wspaniałomyślności i męskiem słowie, którego świętość umięta wyższe umyśle przenosić nad podszepty politycznych namiętnostek. Najjaśniejszy Pan nie zawiedzie się w swem zaufaniu; ludy zaś zrozumieją swego Monarchę, i w radośnej dumie towarzyszyć mu będą na tej drodze, której kierunek tym aktem łaski monarszej jak najwyraźniej został oznaczony.

— Korpus oficerów 18. pułku piechoty Wielkiego księcia rosyjskiego Konstantego uzbierawszy drogą składki kapitał 200 zł. w. a. w pięćprocentowych metalikach, ustanowił fundusz wsparcia dla rannych pułku tego żołnierzy w wojnie r. 1859.

Misterstwo wojny ogłasza ten czyn patryotycznego poświęcenia z tem uwiadomieniem, że wydano już stosowne rozporządzenia, aby fundacyę tę wprowadzić w życie.

— *Gazeta preszburska* donosi, że na zgromadzeniu mieszkańców Preszburga wszystkich stanów pod prezydencyą hr. Franciszka Zichy dn. 29. grudnia naradzano się nad wyborami do reprezentacyi gminnej i magistratu miejskiego. Jego Excelencya zagałł posiedzenie obszerną mową, w której wykazał zamiary zgromadzenia, poczem toczyły się rozprawy poważnie i spokojnie. Zgromadzenie uchwaliło powołać wybranych w r. 1848 na mocy ówczesnego wolnego prawa wyborczego, członków reprezentacyi miejskiej i magistratu na dzień 2. stycznia 1861, aby ustanowili komitet wyborczy z prezesem na czele, który zajmie się restauracyą dawnej władzy.

— *Gazeta budyńsko-peszteńska* donosi ciągle o restauracyi dawnych urzędów po komitatach. I tak temi dniami przywrócono dawne urzędy komitatu w Kaposwarze w komitacie samogyerskim. Dnia 20. b. m. dokonano restauracyi w saroskim, a dnia 21. b. m. w ungwarskim komitacie.

— Obwieszczenie c. k. namiestnictwa w Wenecyi uwiadamia majtków, którzy albo już ukończyli służbę wojskową, lub wyszli już z lat obowiązku służby, że mogą się zaciągać na nowo do marynarki, jednakże nie na czas krótszy jak na lat dwa.

— *Gazeta wenecka* w urzędowym ogłoszeniu zbija pogłoski, jakoby wydane były nowe rozporządzenia tamujące wolny ruch statków kupieckich w porcie weneckim. Przeciwnie wolno jest okrętom kupieckim w każdym, gdzie zechcą miejscu zarzucać kotwicę i wyładowywać towary bez zadnej z czyjejkolwiek strony przeszkody.

(Traktat handlu i żeglugi między Austryą i Rosyą.)  
(Ciąg dalszy.)

Artykuł 10. Każdemu okrętowi jednej ze stron traktujących, któryby burzą lub innym przypadkiem zmuszony był schronić się do portu drugiej strony, ma być wolno przedsiębrać tam swoją naprawę, zaopatrywać się we wszelkie potrzebne artykuły, i znowu odplynąć, nieopłacając na rzecz państwa zadnej należitości portowej, nawigacyjnej lub jakiejkolwiek; rozumie się jednakże, że przy czyny takie koniecznego ładowania muszą być prawdziwe i jawne, że okręt nie może w tym porcie załatwiać zadnych spraw handlowych, i że nie wolno mu przedłużać pobytu nad czas, jakiego wymagają przyczyny koniecznego ładowania.

Również postanawia się, że potrzebne dla naprawy i utrzymania załogi ładowania, jako też nabieranie żywności na dalszą podróż nie mają być uważane za sprawy handlowe. Jeśliby jednak właściciel takiego okrętu miał być zmuszony sprzedać część swojego ładunku, natenczas obowiązany będzie poddać się ustawom celnym i rozporządzeniom, jakie istnieją w miejscu jego wylądowania.

Artykuł 11. W razie rozbicia okrętu u wybrzeży należących do jednej lub drugiej z wysokich stron traktujących, ma być rozbitkom używana taka sama pomoc, a okręt, załoga i ładunek ratowane z taką samą troskliwością, jak kiedy podobne nieszczęście wydarzy się okrętowi krajowemu.

Okręt lub jego części i szczątki, jego liny, znalezione na pokładzie papiery, jako też wyratowane rzeczy i towary, będą w bezpiecznym miejscu złożone i właścicielom lub też mającym prawo do tego zwrócone za opłatą tych samych kosztów ratunku, przechowania lub utrzymania, jako też tych samych należitości celnych lub kwarantannych, jakie opłacają krajowcy w podobnym przypadku.

Podobnie postępować należy z dochodem ze sprzedaży tych rzeczy, jeżeliby stosunki wymagały ich sprzedaży.

Jeżeli właściciel, patron albo inny agent właściciela nie jest obecny, albo jeżeli jest obecny i żąda tego, mają konsulowie jener-

ralni, konszowie, wicekonszowie i ajenci konszularni być upoważnieni interweniować, by swoim krajowcom użyć potrzebnej pomocy.

W razie, jeśliby właściciel uratowanych rzeczy nie był znany, należy uwiadomić o tem rząd drugiej traktującej strony, gdy są dowody, że rozbity okręt należy do jego narodu, i wydać mu uratowane rzeczy.

Artykuł 12. We wszystkim, cokolwiek odnosi się do handlu i żeglugi, obowiązują się obie wysokie strony traktujące, nieprzyznawać innemu państwu żadnego pierwszeństwa, uwzględnienia lub wolności, nierozciągając ich równocześnie na obustronnych poddanych, i to bezpłatnie, jeśli koncesya na korzyść innego państwa była bezpłatna, albo za równem odwzajemnieniem lub odpłatą, jeśli koncesya dana była warunkowo.

Artykuł 13. Poddani każdej z wysokich stron traktujących mają stosując się do ustaw krajowych:

1) używać zupełnej wolności co do tego, by mogli z rodzinami swymi udawać się do jakiegokolwiek części państw i posiadłości drugiego mocarstwa traktującego, jako też podróżować tam i przebywać;

2) ma im przysłużyć prawo, w miastach i portach najmować lub posiadać domy, magazyny, budy i grunta, jakich potrzebują;

3) prowadzić swój handel czy to osobiście czy za pośrednictwem agentów własnego wyboru; nakoniec

4) niemają ani za swoje osoby i majątek, ani też za swoje paszporty, za konsens pobytu swego lub osiedlenia, ani też we względzie swego handlu lub przemysłu, podlegać innym lub jakimkolwiek uciążliwsiym, powszechnym lub lokalnym należyciom, podatkom, albo obowiązkom jakiegokolwiek rodzaju, prócz tych, jakie istnieją lub mogą być zaprowadzone dla krajowców.

Rozumie się, że ograniczenia, jakie ustanowione są w państwach jednej z obudwu wysokich stron traktujących względem izraelitów, mają się stosować zarówno do poddanych tego samego wyznania drugiej strony.

Artykuł 14. Poddani jednego z obudwu mocarstw traktujących, którzy w państwach drugiego zapuszczają się w przedsiębiorstwa handlowe lub też udają się tam w innych sprawach, mają doznawać równego bezpieczeństwa i równej opieki, jak mieszkańcy krajowi, ale pod warunkiem, że się poddadzą istniejącym ustawom i rozporządzeniom.

Władze krajowe niemają stawić im żadnej przeszkody w swobodnem rozrządzaniu swoim mieniem, z zastrzeżeniem jednak wszelkich praw i pretensyi, jakieby wnieść mogły przeciw nim inne osoby prywatne, lub któreby wypływały z ich obowiązków przyjętych względem państwa, jako też z zastrzeżeniem ograniczeń, jakie przepisują ustawy kraju co do posiadania dóbr nieruchomych.

Artykuł 15. Poddani każdego z obudwu wysokich stron traktujących mają być w państwach i posiadłościach drugiego mocarstwa wolni od wszelkiej przymusowej służby wojskowej, czy to w armii lądowej czy w marynarce, czy w gwardyi obywatelskiej czy w milicyi. Również mają być uwolnieni od wszelkiego urzędowania sądowego lub municypalnego i tym podobnych funkcji, jako też od wszelkiej opłaty pieniężnej lub w naturaliach, ustanowionej zamiast służby osobistej, a nakoniec od wszelkiej pożyczki przymusowej i wszelkiej opłaty wojskowej lub rekwizycyi. Wszelako co do urzędowania sądowego i municypalnego i innych funkcji stanowią wyjątek te, które przywiązane są do posiadania dóbr nieruchomych lub dzierżawy, a pod względem kontrybucyi wojskowych i opłat te, do jakich powołani być mogą wszyscy poddani kraju jako właściciele gruntów lub dzierżawy.

Artykuł 16. Obie wysokie strony traktujące przyznają sobie nawzajem prawo, w prowadzących handel portach i miastach, gdzie inne obce rządy używają tego przywileju, mianować konsulów jeneralnych, konsulów, wicekonsulów lub agentów handlowych, którzy otrzymają wszelką pomoc potrzebną do należytego sprawowania swoich funkcji.

Rozumie się przytem, że obadwa rządy zastrzegają sobie prawo w razie zarzutów co do osoby, mianowanej do tych funkcji, odmówić swego *Exequatur* i ządać nowego wyboru.

Artykuł 17. Konszowie jeneralni, konszowie, wicekonszowie i ajenci konszularni i handlowi obudwu wysokich stron traktujących, ustanowieni w obudwu państwach, mają używać tych samych przywilejów i praw, jak konszowie najbardziej uwzględnionych narodów.

Ale jeśli zarazem zapuszczają się w przedsiębiorstwa handlowe, będą w tym względzie równie jak krajowcy podlegać zwyczajom, ustawom i rozporządzeniom kraju, w którym mieszkają.

Jeśli ci ajenci są upoważnieni od swego rządu pośredniczyć jako sędziowie polubowni pomiędzy poddanymi swego kraju, albo też w portach rozstrzygać spory, które zaszły na pokładzie okrętów zostających pod ich jurysdykcją, mają spokojnie i bez przeszkody wykonywać swoją funkcję, wyjąwszy wypadki, w których ustawy kraju wymagają interwencji miejscowych władz sądowych lub politycznych.

## Ameryka.

(Wstrzymanie wypłat.)

Według londyńskich wiadomości, zawiesił rząd Stanów zjednoczonych swoje wypłaty w Washingtonie, to jest: zhywa mu na

pieniądkach, by wypłacić pensje urzędnikom i dyetę członkom kongresu. Chcąc zaradzić chwilowej potrzebie, zamyśla upraszać kongresu o upoważnienie, wydać bony skarbowe w sumie 2 milionów dolarów.

## Anglia.

(Wiadomości bieżące.)

Londyn, 29. grudnia. Książę Alfred wyjechał zład do Berlina i Koburga, lecz pod koniec przyszłego tygodnia ma wracać, wybierając się w dłuższą podróż na wody amerykańskie i zachodnio-indyjskie.

— *Morning Post* powtarza jakie są wyniki inspekcji Wielkiego Wezyra po prowincjach, a to, ażeby odeprzeć przesady do Turcyi niektórych jak mówi, nieliberalnych i obłudnych przyjaciół. Roztrząsając bliżej raport, jest w nim szczerosc i otwartosc i przynosi zaszczyt dla Turcyi, wyszczególniając następujące zdarzenie: Dwanaście do islamu nawróconych kobiet stawiono w nieobecności mężów i krewnych przed mieszaną komisją śledczą, 11 z nich oświadczyło, że dobrowolnie przeszły na wiarę, jedna z nich tylko utrzymywała, że była zmuszona, ale jak się pokazało tylko przez to, że chciała przez odstąpienie wiary, pozbyć się męża, z którym źle żyła; więc też tej dozwolono zmienić religię. Inne żałoby, które Rosya wytoczyła, mówi *Post* były mało znaczące.

## Francya.

(Nowiny dworu. — Przepisy prasy. — Godności prefektów Sekwany. — Doniesienia z Chin. — List jenerala Lamoriciera.)

Paryż, 29. grudnia. Poseł Króla Franciszka II. książę Canofari, miał wczoraj równocześnie z postem rosyjskim, hrabią Kiselewem, długą audyencyę u Cesarza.

— *Courrier de dimanche* wyraża się o dekreście w przedmocie prasy jak następuje:

Spodziewano się powszechnie, że autorowie skondemnowanych książek i broszur doznają również amnestyi na mocy tego dekretu. Lecz tak się nie stało — tym razem dziennikarze korzystają wyłącznie z tego przywileju. — Co jednak raz się wydarzy nie stanowią jeszcze prawa. Dostyc przypomnieć, że Proudhon należący do liczby pisarzy dotkniętych przed kilku laty wyrokiem sądu, że musiał z tej przyczyny uciec z kraju, i że *Independance belge*, głosiła już, że wygnanie jego wkrótce się skończy. Dodajmy, że tem bardziej zyczyłoby należało amnestyi dla pisarzy, ile że istnieje dotąd znane prawo ubezpieczenia, i że dosięgło by ich w razie przekroczenia wolności pióra.

— Dekret umieszczony w *Monitorze* nadaje prefektowi departamentu Sekwany prawo zasiadania w radzie państwa jako rzeczywistemu radcy państwa.

— *Patrie* zawiera następujące półurzędowe doniesienie: Dzienniki angielskie donoszą o śmierci jeńców wojennych w Pekinie zupełnie fałszywe szczegóły. Utrzymują np., że o ich ciała, wyrzucone bez żadnej opieki, nikt się nie troszczył i nie czyniono żadnych starań, aby je odebrać. Jest to nie prawda. Władze czyniły w tej mierze wszystko, co tylko było w ich mocy. Chinywie zanieśli ciała zmarłych w niewoli jeńców do publicznego ogrodu w Pekinie, gdzie grzebią samych tylko uczonych pierwszego rzędu. Na rozkaz obu naczelnych wodzów armii sprzymierzonej odszukano te ciała, i pochowano na cmentarzu chrześcijańskim przy katedrze. Pogrzeb odbył się z jak największą okazałością, wśród wielkiego zbiegowiska ludu. Wyrządzono im nie tylko honory wojskowe według przepisane go regulaminu, lecz wzniesiono także wspaniałe pomnik. Pomnik ten oddano pod opiekę misjonarzom.

— Dzienniki paryskie ogłaszają list jenerala Lamoriciera, wyjęty z dziennika włoskiego *Diritto*. Jenerał oświadcza w tym liście, że nim przyjął ofiarowaną mu godność w wojsku papieskim, prosił wprzód o pozwolenie Cesarza Napoleona, i że przyjmując ją jeden tylko położył warunek, mianowicie, aby nie walczył przeciw Francyi.

Zapomnieli zapewne Napoleonidzi, temi słowy kończy list, tę epokę, kiedy ich Ludwik Napoleon bez pozwolenia Ludwika Filipa był mieszczaninem w Aargau i kapitanem w służbie szwajcarskiej, co jednak nie przeszkadzało, że jako obywatel francuski i deputowany stanął w izbie i później wybrany był na prezydenta Rzeczypospolitej. Jeśli ulegnę i nie dokonam przedsięwziętego dzieła, mniejsza o to, czy jestem obywatelem francuskim według napoleońskiego kodexu, lecz jeśli powiedzie mi się i przybędę potem do Francyi, to kraj przywróci mi prawa moje jednomyślnie przez aklamacyę. Stary Montluc powiedział: Dusza moja należy Bogu, szpada Królowi, lecz imię moje mnie samemu." Papieżowi ofiarowałem moją szpadę, duszę poleciłem Bogu, ale aby honor mój zachować od zmayı, nie potrzebuję uciekać się do Cesarza.

Jenerał de Lamoriciere.

## Belgia.

(Wnioski do izb zebranych po świętach.)

Izby i senat mają ferie świąteczne. Bezpośrednio po rozpoczęciu prac na d. 15. stycznia, zajmie się izba deputowanych kredytem w sumie 15 milionów, który żądano na ufortyfikowanie Antwerpji, jak to w jednym z wydziałów izb minister skarbu zapowie-

dział. Wniosek nie przejdzie bez burzliwych rozpraw, gdyż roku zeszłego wyraźnie oświadczył generał Chazal w ciągu obrad nad kredytem Antwerpskim, że nagromadzone zapasy dostateczne są ze wszelkich miar na obwarowanie Antwerpii. Spodziewają się jeszcze innych wniosków rządowych, między innymi także podniesienia pensji urzędników cywilnych i wojskowych o pięć na sto. Minister skarbu ma plan, który obecnie przedłożono znawcom do rozpoznania, znieść cech agentów wexlowych i ich przywileje, na giełdzie Brukselskiej.

## Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Marynarka włoska. — Rozkaz dzienny króla Franciszka.)

**Sardynia.** Według paryskiej wiadomości telegraficznej w *Hamb. N.* z d. 28. grudnia, jest Wiktor Emanuel spodziewany w Turynie na 29go. — Cavour ma się lepiej. Francuska flota nie jest jeszcze odwołana z pod Gaety. Franciszkowi II. ponownie doradzono, opuścić Gaetę. Piemont zakupił we Francji u prywatnych kilka okrętów.

— Spór między Szwajcaryą i Sardynią względem zasekwestrowanych dóbr arcybiskupa z Como w kantonie tesyńskim, zagodzi się po dobru; obydwie rządy przyzwoliły na mianowanie komisji rozjemczej.

— *Patrie* zawiera następujące szczegóły względem rozporządzeń dotyczących się najnowszej organizacji marynarki włoskiej:

Zbrojna siła morska przyszłego królestwa włoskiego dzieli się na trzy dywizye. Pierwsza, nazwana południową, obejmuje wybrzeże zachodnich prowincji Neapolu aż do przylądka Santa Maria di Leuca, wraz z Sycylią. Główna siedziba departamentu będzie w Neapolu. Druga dywizya północna, ciągnie się od granicy francuskiej, aż do południowego końca Toskanii. Do niej należą wyspy Sardynia, Elba, tudzież małe pod tą samą szerokością leżące grupy wysp. Tymczasem, nim wybudują port Spezzia, który ma być włoskim Toulonem, będzie Genua główną siedzibą tej dywizji. Trzecia, nazwana adryatycka, ciągnie się od przylądka Leuca aż do uścia Padu. Główną siedzibą jest Ankona. W każdym departamencie będzie przebywać komendant generałny w randze wice albo kontradmirała. Ci urzędnicy są niezależni i zostają bezpośrednio pod ministeryum marynarki. Jeden z najpierwszych środków, których się chwyci turyński gabinet z początkiem roku 1861, będzie nadzwyczajny zaciąg marynarzy w trzech departamentach. Ci ludzie muszą najdalej po 10. lutego być na swych stanowiskach, ażeby wsiedli na flotę, która ma się przyczynić w działaniach wiosennych.

**Gaeta.** *Gazzeta di Gaeta* ogłasza następujący rozkaz dzienny Króla Franciszka II. z 26. grudnia do żołnierzy neapolitańskich, którzy przebywają w państwach papieskich:

„Żołnierze! Chociaż rozłączyła mnie z Wami siła wypadków, miłością przecież zawsze jestem z Wami. Wspomnienie trudów, przebytych w ostatnich ośmiu miesiącach, i sławnych walecznych stoczonych bitew niezatrze się nigdy w mojej pamięci.

Jestem zmuszony na jakiś czas rozwiązać korpus, do którego należycie. Ufam jednak stale, że wkrótce będziecie znowu połączeni, by zapewne waleczyć nanowo i powiększać sławę wojsk neapolitańskich.

Będziecie na piersiach waszych nosić znak na pamiątkę waszej waleczności z medalem, przypominającym wszystkie walki, w których złożyliście tak piękne dowody odwagi i męstwa. Wracajcie teraz do waszych domów; tam znajdziecie kolegów, którzy w latach 1849 mężnie waleczyli i umieli zasłużyć na medal wierności. Połączcie się z nimi, a będziecie jak oni używać szacunku wszystkich prawych obywateli.

Z pewnością zaś przyjdzie dzień, w którym znowu podnieście oręż złożony w waszym ręku dla dobra kraju, waszych rodzin i waszych posiadłości.

Franciszek.“

## Niemce.

(Mowa p. Potworowskiego. — Reprezentant pruski w Persji i. — Komisya fortyfikacyjna.)

*Gazeta wiedeńska* donosi z *Gazety pruskiej*: Dziennik poznański ogłosił mowę, która zmarły p. Potworowski miał przygotowaną na cześć polskich deputowanych. Ułożona jest w imieniu „polskiego stronnictwa na berlińskim sejmie.“ Właściwie Polacy, mówi, nie mają na tym sejmie żadnego stanowiska, ale ich spójność nadaje im dziś większe znaczenie niż dawniej, a to nie tylko w obec obu izb, ale w obec całej Europy. Europa widzi, że na berlińskim sejmie Polacy nie mają innej myśli, pragnienia i zamiarów, jak zdobycie praw swojej narodowości, co dziś tem większą ma wagę, kiedy przemogła zasada narodowości. Przysięgamy, mówi, jako deputowani Polacy, że nie znamy innych względów, innych zamiarów, jak tylko ochronę naszego narodu. Pracujemy w nadziei, że kiedyś będziemy na naszej własnej ziemi obradować nad dobrem naszego kraju i t. d.“

**Pruss. Z.** podając tę mowę dodaje, że jej osnowa powinna by zwrócić mocną uwagę rządu jak kraju.

Rząd pruski otrzymał na Petersburg wiadomość o zgonie króla. rezydenta ministeryalnego w Persji, p. Minutoli, który umarł 5go listopada w podróży z Teheranu do południowych prowincji państwa perskiego w pobliżu Szirasu.

**Frankfurt.** Ustanowioną już od dawna komisję fortyfikacyjną związku niemieckiego wzmocniono obecnie, dodając jej przyboczny wydział specjalnie artyleryjski, a to ze względu na ważność i postęp w najnowszych czasach sztuki artyleryjskiej, jak np. wynalazek dział gwintowanych i t. p. Dawna komisya fortyfikacyjna zajmuje się więc obecnie, jedynie wydziałem inżynieryi. Jakkolwiek mało wprawdzie obchodzić może publiczność wewnętrzną organizacya związkowej komisji fortyfikacyjnej, to przecież uwagi godnem jest to, że we wzmiankowanych obu wydziałach komisji zasiadają tylko reprezentanci Austrii, Prus i Bawaryi; wszystkie zatem referaty w najważniejszych sprawach militarynych związku będą wypracowywać te trzy państwa niemieckie.

## Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

**B. u. H. Z.** donosi, że namiestnik Królestwa Polskiego, ks. Gorczakow, jest mianowany prezydentem rady państwa. Mówią, że jego następcą ma być książę Suwarow, obecnie jenerałny gubernator prowincji nadbałtyckich.

— Cesarz mianował w nadgodę szczególniejszych zasług jenerał-majora Ignatiowa, jenerał-adjutantem. Jest to bardzo wielki zaszczyt, którego nie dostępuje nawet wielu z dowodzących jenerałów.

— Dnia 2. listopada było otworzone w Symferopolu zgromadzenie tauryckiej szlachty. Zastanawia to, że przy zagajeniu nie było wzmianki o sprawie emancypacji, która zwykle stanowiła treść przemowy, lecz że polecano szlachcie jak najusilniej, wyposażyć hojniej sądy, chociaż nie jest do tego obowiązana.

## Grecya.

(Przesilenie ministeryalne.)

**Ateny.** 15. grudnia. Jenerał Kalergis, grecki poseł przy dworze francuskim, przyjechał przedwczoraj do Aten i miał natychmiast kilkogodzinną audyencyę u Króla. Sądzą, że Król poruczy mu utworzenie nowego gabinetu, w którego skład wejdzie kilka członków opozycji.

## Turcya.

(Układy handlowe. — Wiadomości bieżące.)

*Journal de Constantinople* pisze: „Mówią, że między wysoką Portą a posłami francuskim i angielskim toczą się układy, chcąc znaczne wprowadzić zmiany w handlowych traktatach między Turcyą a wspomnianymi państwami. Jest nawet nadzieja, że niniejsza sprawa zostanie obojętnie załatwiona jak najpomyślniej. Zniżenie cła od niektórych towarów a nałożenie na inne podniesie handel i produkcję, rozwinie bogactwo kraju i zabezpieczy dochody skarbu.“

Niedawno zwiedzał wielki Wezyr więzienia stolicy. Skutkiem tej inspekcji wypuszczono na wolność do 300 osób.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Arad,** 1. stycznia. Dziś po południu obchodzono festyem braterstwa wcielenia Wojewodyny do Węgier. Wieczorem przyjdą mieszkańcy Nowego Aradu z pochodniami do Starego Aradu.

**Paryż,** 1. stycznia. Na dzisiejszej recepcji w Tuileryach miał Cesarz odpowiedzieć lordowi Cowley, który przemawiał imieniem korpusu dyplomatycznego: „Dziękuję Panom za wyrażone mi życzenia. Wyglądam spokojnie przyszłości, przekonany, że przyjaźne porozumienie mocarstw utrzyma pokój.“ Tę odpowiedź Cesarza podaje także *Monitor* dzisiejszy.

Do prezydenta ciała prawodawczego miał przemówić Cesarz: „Lczyłem zawsze na pomoc ciała prawodawczego.“

Do Tulonu nadszedł rozkaz, ażeby eskadrę stojącą pod Gaetą zaopatrzono na miesiąc w żywność.

Podług wiadomości z Neapolu zastąpi Fariniego książę Carignan z Ralazzim ad latus.

**Medyolan,** 1. stycznia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Farini podał się stanowczo do dymisji i jeżeli pozwoli mu zdrowie usunie się do Sallugii. Niepewna jeszcze pogłoska utrzymuje, że jenerał Lamarmora zastąpi Cialdiniego i znużony korpus jego w oblężeniu Gaety.

**Gaeta,** 29. grudnia. Królowa nie odjechała i zwiedza codziennie szpital. — Piąta bateria piemontka rozpoczęła już swoją służbę.

**Berlin,** 1. stycznia, zrana. Dziś wyszedł następujący buletyn: Stan zdrowia Króla, obudzał już zeszłego tygodnia wielkie obawy, a dziś wieczorem pogorszył się tak dalece, że co chwila może nastąpić zparalizowanie płuc. Sansouci, wtorek, 11. grudnia. Dr. Grimm. Dr. Böger.

Książę Rejent i obecni książęta udali się w nocy o godzinie 2. do Sansouci i bawili przy Królu aż do odejścia tej depechy.

**Berlin,** 2. stycznia. Jego Mość Król Fryderyk Wilhelm IV. umarł dziś zrana o godzinie 12. minucie 40. w Sansouci.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. stycznia 1861.

Hotel rosyjski: PP. Czermiński Stan., z Mieczyszczoza — Wolański Franciszek, z Rzepiniec.

Hotel europejski: Kopystyński Tytus, z Wierzbówki. — Bocheński Romanald, z Jezierzwał.

Hotel angielski: Hr. Załuski Iren., z Wiednia. — Hr. Łoś Franciszek, z Polski.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. stycznia 1861.

PP. Wybranowski Zen., do Drohiczówki. — Młodziecki Kazim., do Brodów. — Audier Fran., do Sorok.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. stycznia 1861.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sproważony do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Includes data for 7, 2, and 10 o'clock and snow height.

Wysokość śniegu ...5.

F E A T R E.

Dziś na scenie polskiej: „Okropne kobiety,” komedia w 3 aktach z francuskiego.

Jutro w teatrze niemieckim: „Die Ritter des Nebels,” dramat w 5 aktach a 10 obrazach.

W niedzielę na scenie polskiej komedye: „Szkoda wąsów” i „Chłopi arystokraci”.

Kurs lwowski.

Table with 4 columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, Polski kurant i pięciozłotówka, Galicyj. listy zastawne za 100 zł., Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne, 5% Pożyczka narodowa. Includes sub-columns for wal. austr. and kuponów.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 3. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 73.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 61.80; po 4 1/2% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcyje Banku narodowego sztuka 719.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 154.70; niższo-austr. towarzy-

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—. Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 147.50. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 148.—. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7.04, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 31. grudnia.

Table with 4 columns: 1. Dług publiczny. A. Państwa. W austr. wal. po 5%, Z pożyczki narod. po 5%, Metaliki po 5%, etc. B. Krajów koronnych. Niższej Austrii, Wyż. Aust. i Salb., Czech, etc.

Table with 4 columns: Węg. pożyczka z r. 1859, Dług Tyrelu, Dług Saleburga, Dług Krainy, 2. Stan oblig. domestykaln., 3. Akcyje. Banku nar., Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a., Niż.-austr. tow. eskont., etc.

Table with 4 columns: Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a., Austr. towarz. żegl. par., po 500 zł. m. k., Lloyd w Tryeście po 500 zł. m. k., Mostu lańc. w Peszcie po 500 zł. m. k., Tow. młyn par. w Wied., Powsz. austr. Tow. gaz., 4. Listy zastawne., 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa., 6. Losy.

Table with 4 columns: Esterhazego po 40 zł. m. k., Salma „ 40 „ „, Palfiego „ 40 „ „, Clarego „ 40 „ „, St. Genois „ 40 „ „, Windischgrätz 20 zł., Waldsteina 20 „ „, Keglevicha 10 „ „, Weksle. (Na 3 miesiące.) Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p.-n., Berlin za 100 tal., Wrocław za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p.-n., Genua za 100 lir. piem., Hamburg za 100 M. B., Lipsk za 100 tal., Liwurna za 100 lir. tosk., Londyn za 10 ft. szt., Lugdun za 100 fr., Medyolan za 100 zł. w. a., Marsylia za 100 fr., Paryż za 100 fr., Praga za 100 zł. w. a., Tryest za 100 zł. w. a., Wenecya za 100 zł. w. a., (31 dni po ukazaniu.) Bukareszt za 100 piast. wók., Konstantynopol za 100 piast. tur., Dyskonto weks. Bank. nar., Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ., Kurs złota. w przecięciu w w. a. Dukaty ces. men. 6 zł. 83 c., dtko. pełnej wagi 6 „ 82 1/2 „, Korona 19 „ 80 „, Napoleondor 11 „ 52 „, Rosyjski impery. 11 „ 80 „, Talar 2 „ 17 „, Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

Na opat domu Stowarzyszenia czeladzi rzemieślniczej, zwanego Zygmun-tówką, raczył oślarować jw. Alfred hr. Potocki pięć sągów drzewa opałowego (Statystyka szkolna w Prusiech) Z jakiego stanu nadraasta prowincyo-nalne kolegium szkolne w Prusiech, wyswieca statystyczny wykaz w ciągu bieżącego roku wydany. Liczy bowiem na sto nauczycieli i nauczycielek ele-mentarnych z stanu chłopskiego 33 nauczycieli, z rzemieślniczego 22 nauczy-cieli i 10 nauczycielek, z stanu nauczycielskiego 32 nauczycieli a 14 nauczy-cielek, z urzędniczego i kupieckiego 12 nauczycieli i 58 nauczycielek, z stanu lekarzy, kaznodziejów, oficerów i nauczycieli a 18 nauczycielek. Widać z tego, że 90 na sto nauczycielek przypada na stany, których byt polega na wyższym wykształceniu, podczas gdy tylko 45 na sto nauczycieli elementarnych należy do tego stanu. „Centralny dziennik nauk” zwraca uwagę, że z tych dat nie można ogólnych wyprowadzać wniosków, gdyż pomiędzy nauczycielkami są także guwernantki i nauczycielki wyższych szkół żeńskich, a z niemi niemoga się mierzyć nauczyciele elementarni, i że w prowincyi brandenburgskiej są dwa wielkie miasta Berlin i Poczdam, których stosunki ludności przyczyniają się zapewne do tego, że większa liczba obiera zawód nauczycielek.

(Wapnowanie gruntów nierodzajnych.) P. Zweifel, dyrektor szkółki rol- niczej w Cernay, widząc, że prawie żadnych rezultatów otrzymać nie może ze swej niewdzięcznej roli, która nawet śladu wapna nie zdradzała, powziął zamiar zużytkować pozostałości fabryk rozmaitych, szczególnie fabryk sukna, produktów chemicznych i gazu. Na morg brał 300 cetnarów takich pozostało-ści fabrycznych, a po nawiezieniu niemi miał w rezultacie sprzęt o 3/10 więk- szy niżeli z pół wapnem nie nawożonych jeszcze. Nawóz tem widocznie od pierwszej chwili działa na gruntach świezo wziętych pod uprawę; kwasy się zobojętnia, a ziemia staje się zdolną do produkcji konieczny, co się niezmier- nie do poprawy gospodarstwa przyczynia.

Biorąc wapno z fabryki gazu trzeba zachować pewną ostrożność, gdyż ono jest połączone z siarką. Aby je zatem uwolnić od tejsze, należy mate- ryał pozostawić przez niejaki czas pod wpływem powietrza.

Przed zastosowaniem tego nawozu, do którego także należą pozostało- ści w garbarniach, trzeba się wszakże przekonać poprzednio, czy w gruncie nie znajduje się jeszcze dostateczna masa tego materiału.